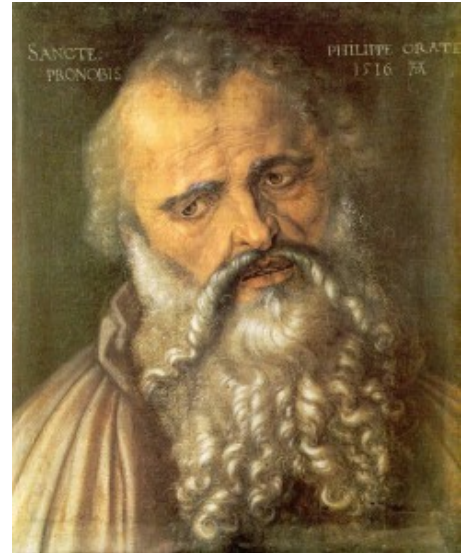


Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy



Św. Filip – Apostoł

Wydaje się, że mamy różne powody do osobistej satysfakcji. *Grunt, by zdrowie dopisało – mówimy. Ważne, by był pokój, by nie doszło znowu do jakiejś wojny między narodami. Gdyby tak jeszcze podnieśli choć trochę emeryturę... No i żeby było trochę cieplej, bo już połowa maja.* Wydawałoby się, że tak niewiele oczekujemy od życia. A dzisiaj Apostoł Filip mówi do Pana Jezusa: *Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy.* Dziwne pragnienie. Co mi z tego przyjdzie, że zobaczę Ojca. Chcę jeszcze trochę pożyć, nim zobaczę Ojca w niebie, twarzą w twarz. *Panie, pokaż nam Ojca* – to na pewno nie jest życzenie ludzi krótkowzrocznych, żyjących z dnia na dzień. To jest pragnienie ludzi Bożych. Życie w bliskości Bożej, szukanie Boga, codziennie, i w zdrowiu i w chorobie, w radości i w zmartwieniu, to wielka sztuka, która udaje się ludziom, dla których Bóg wystarczy. Codzienna troska o zaspokojenie Bożej bliskości, Bożej pomocy, troska o pełnienie Bożej woli, sprawia, że życie człowieka układa się zupełnie inaczej, niż tam, gdzie Bóg został odłożony na *niewiadome potem*... Nie warto zaniedbywać codziennej modlitwy, lekceważyć niedzielnej Mszy

świętej, nie warto lekceważyć zaproszenia do wspólnej modlitwy w kościele, w tygodniu, pod pozorem różnych tanich wykrętów, które nie przystoją wyznawcom Chrystusa.

[prob.]